

**MYŚLIWI  
RAZEM  
Z ROLNIKAMI**

**#WSPÓLNASPRAWA**

Warszawa 18.02.2024 r.

Sz. P.

**Donald Tusk**

**Prezes Rady Ministrów**

Wnoszący:

Dariusz Woźniak

05-600 Grójec

ul. Królowej Bony 6E

edwozniak@onet.eu

działający w interesie własnym oraz podpisanych osób

### **Petycja**

#### **o odideologizowanie Ministerstwa Klimatu i Środowiska**

Na podstawie art. 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2018 r. poz. 870) działając w interesie społecznym wnosimy o odwołanie z funkcji Ministra Klimatu i Środowiska pani Pauliny Hennig – Kloski, oraz podsekretarza stanu w tym ministerstwie, pana Mikołaja Dorożały.

### **Uzasadnienie**

#### **MKiŚ dąży do zniszczenia fowietwa w Polsce**

Ministerstwo Klimatu i Środowiska jest pod wpływem radykalnych grup antyłowieckich. Zachodzi uzasadniona obawa, że Ministerstwo Klimatu i Środowiska pod rządami Pauliny Hennig – Kloski i podsekretarza stanu Mikołaja Dorożały nie działa w interesie ogółu społeczeństwa, tylko nielicznych, aktywnych w mediach, organizacji „ekologicznych”, które dla przyrody nie zrobiły nic. Takie działanie jest sprzeczne z etosem urzędnika państwowego, który ma działać dla wszystkich obywateli, nie tylko dla wybranych grup nacisku.

## **Myśliwi chronią przyrodę**

Myśliwi są grupą społeczną najbardziej zasłużoną dla ochrony przyrody. To dzięki myśliwym zostały odbudowane populacje żubra i bobra, dzięki myśliwym w Polsce są jeszcze głuszce i cietrzewie a obecnie realizuje się unikalny projekt reintrodukcji dropi. Myśliwi w pełni świadomie monitorują populację zwierzyny łownej. To na ich wniosek, w 2001 roku, został wprowadzony całoroczny okres ochronny na łosia mający na celu zwiększenie liczebności. Rezultaty tego działania są znakomite i wymagają obecnie kolejnych zmian. Po II Wojnie Światowej myśliwi, mozolnie odbudowywali populacje jeleni, saren i dzików, a obecnie pomagają zwierzynie drobnej, która w tak zmienionym przez człowieka środowisku skazana byłaby na jeszcze większe spadki liczebności.

## **Myśliwi realizują nadane im ustawowo obowiązki**

Myśliwi z polecenia rządu nadzorują, chronią i regulują populacje zwierzyny. Roczne i wieloletnie plany zatwierdzane są przez MkiS. To myśliwi dbają o bezpieczeństwo plonów, szacują i wypłacają szkody rolnicze spowodowane przez zwierzynę łowną. Działalność myśliwych, których jest w Polsce ponad 130 000 podlega ścisłej kontroli.

## **Zideologizowane Ministerstwo**

„Być może nie wszyscy myśliwi to patole” to słowa wypowiedziane zaledwie przed kilkoma miesiącami przez reprezentującego obecnie powagę Państwa Polskiego podsekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pana Mikołaja Dorożały. Będąc osobą powołaną do zarządzania łowiectwem sam przyznaje, że nie ma o łowiectwie żadnego pojęcia, jednocześnie okazuje żywą niechęć i pogardę wobec tysięcy obywatelki – myśliwych, środowiska skupiającego wielu naukowców, przedsiębiorców, lekarzy, prawników i polityków.

Pani Minister Paulina Hennig – Kloska w wywiadzie dla radia RMF FM powiedziała, że proponowane reformy są oczekiwane przez 95 % społeczeństwa, co jest kłamstwem. Te zmiany są oczekiwane tylko przez aktywistów „ekologicznych” i ich zwolenników. Z przeprowadzonych właśnie badań wynika, że 52% Polaków akceptuje legalne łowiectwo, a 22% nie ma ten temat zdania, 45% popiera turystykę łowiecką, a 23% nie wyrobiło sobie w tym temacie opinii, 62% nie przeszkadza pozyskiwanie "trofeów" przez myśliwych, a tylko 17% jest temu przeciwna, 54% jest za wykorzystywaniem mięsa i skór upolowanej zwierzyny, a 27% wie o tym zbyt mało aby zająć stanowisko. Znaczna część Polaków popiera więc legalne polowania, zwłaszcza gdy przyczyniają się do ochrony środowiska. W żadnym wypadku nie można zatem mówić o niechęci ogółu społeczeństwa. To nie nagłówki prasowe lecz badania naukowe i wieloletnia obserwacja środowiska przyrodniczego z dokładną statystyką liczebności gatunków powinny stanowić podstawę do decyzji wydawanych na szczeblu ministerialnym.

## **Zmiany szkodliwe dla myśliwych i dla przyrody**

Pan Mikołaj Dorożała zapowiada reformy w łowiectwie, które są szkodliwe zarówno dla ludzi, jak i przyrody. Są to między innymi podniesienie wieku biernego uczestniczenia w polowaniach do 21 lat, skreślenie ptaków łownych z listy zwierząt łownych, zakaz używania noktowizji i termowizji przez większą część roku, zakaz polowań zbiorowych w weekendy, odejście od karania za umyślne przeszkadzanie w polowaniach.

### **Proponowane reformy są absurdalne ponieważ:**

1. Polska jest jedynym krajem na świecie, w którym obecnie rodzic nie może zabrać swojego dziecka na polowanie. W Polsce, proporcjonalnie jest o 25,5% mniej myśliwych niż w Niemczech. Tego typu działania pogłębiać to zjawisko. W wielu krajach to rodzice decydują czy zabierać dziecko na polowanie, a kilkunastoletnie dzieci mogą polować.
2. Lista ptaków łownych w Polsce i ich pozyskanie są najmniejsze w Europie. Myśliwi polujący na ptaki chronią ich populację poprzez walkę z inwazyjnymi drapieżnikami dziesiątkującymi gniazda – również gatunków chronionych. Zmiany wymagają regulacji ponad państwowych. Chcemy nadal konsultować zmiany z ornitologami, a nie z aktywistami.
3. Termowizja i noktowizja bezsprzecznie poprawiają bezpieczeństwo podczas polowań i ułatwiają utrzymanie pod kontrolą populacji dzików oraz lisów.
4. Zakaz polowań zbiorowych w weekendy oznacza de facto ich koniec ponieważ większość z myśliwych w dni robocze pracuje. Odbieramy to jako celową szykanę wobec obywateli normalnie czynnych zawodowo.
5. Karanie za umyślne przeszkadzanie w polowaniach, zostało wprowadzone po atakach grup anty-łowieckich na myśliwych. Odejście od tego byłoby zwycięstwem nienawiści nad pasją i pracą. Stanowiłoby również przeszkodę w walce z ASF, której formy zostały nam narzucone przez administrację państwową.

To tylko kilka przykładów pomysłów ministerstwa na reformę łowiectwa. Jest ich niestety więcej. Wszystkie poza jednym, ochroną loch w okresie wiosennym, są nie do zaakceptowania przez myśliwych.

### **Brak realnych konsultacji społecznych**

Ministerstwo Klimatu i Środowiska nie prowadzi żadnych konsultacji społecznych w zakresie proponowanych reform i opiera się tylko na stanowisku wybranych organizacji „ekologicznych”, głównie koalicji Niech Żyją, znanej z negatywnego stosunku do łowiectwa. Tymczasem myśliwi, których najbardziej dotkną zapowiadane reformy, zostali w zasadzie wykluczeni z dyskusji. Na spotkanie w Ministerstwie w sprawie powyższych reform zaproszonych zostało wielu aktywistów ekologicznych, natomiast strony społecznej reprezentującej myśliwych, pomimo zgłoszenia się licznych chętnych, w ogóle nie dopuszczono do rozmów.

### **Propozycje środowiska łowieckiego**

Jako myśliwi cały czas monitorujemy populacje zwierząt łownych i pozostałych gatunków. Badamy zmieniające się uwarunkowania środowiskowe i inne procesy zachodzące w naszym otoczeniu. Mamy własną propozycję zmian, które jesteśmy w stanie poprzeć badaniami naukowymi i analizą wprowadzania podobnych zmian w innych krajach europejskich. Chcemy, żeby nasze zdanie zostało wysłuchane i wzięte pod uwagę.

### **Wnosimy o odwołanie Pani Minister, jak i podsekretarza stanu**

Biorąc pod uwagę powyższe apelujemy o odwołanie Pauliny Hennig – Kloski i Mikołaja Dorożały ze stanowisk w Ministerstwie Klimatu i Środowiska i zgodnie z deklaracją złożoną podczas wyborów parlamentarnych prosimy o powołanie na ich miejsce osób kompetentnych i otwartych na dialog ze społeczeństwem.

